

Trudne remonty oświatowe.

Praktycznie po wakacjach. Rządowe zmiany w oświacie konkretyzowane będą w pierwszych miesiącach roku szkolnego, my jednak okazaliśmy się „szybsi” niż pani Minister Edukacji Narodowej. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 już zostali przeniesieni do budynku Gimnazjum Gminnego. Powodów jest wiele, ale nie ma co ukrywać, że dużą rolę odgrywa też demografia. Jeszcze 8-10 lat temu w gimnazjum było ok. 20 klas, teraz jest ich znacznie mniej. Historia zatacza więc koło, a „jedyńka” wraca na swoje stare miejsce.

Jednak czas początku roku szkolnego to wiele remontów, które opóźniły się. Nie z naszej winy jednak. Docieplenia i wymiany instalacji c.o. w kilku placówkach związane były z dofinansowaniem i realizacją inwestycji przez Stowarzyszenie Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. I to ta instytucja dopiero organizuje niektóre przetargi. Mam jednak nadzieję, że w żaden sposób nie wpłynie to na początek roku i pracę nauczycieli, jak również na komfortowe warunki uczniów w szkołach.

Mam też nadzieję, że uda nam się wspólnie przebrnąć przez wyzwania związane z kolejną reformą w systemie oświaty. Każdy będzie miał tu dużo do zrobienia. My jako samorząd, nauczyciele, pracownicy oświaty, rodzice i uczniowie, jak również oświatowe związki zawodowe. I wszystkim nam powinno zależeć, żeby każda z tych grup zyskała.

A póki co życzę wszystkim ciekawego, spokojnego i efektywnego roku szkolnego 2016/2017.

Maciej Berlicki